

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 września 2013 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie z powództwa G. A. przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda G. A. kwotę 5832 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1426 złotych tytułem kosztów procesu.

Wskazane rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następującym stanie faktycznym. Sąd Rejonowy przyjął, iż powód, prowadzący działalność gospodarczą jako taksówkarz, w dniu 14 lipca 2010 roku na skrzyżowaniu ulic (...) w P. najechał na wystającą na 15 cm studzienkę kanalizacyjną w wyniku czego uszkodził swój pojazd – samochód marki O. (...) – została urwana miska olejowa i doszło do pęknięcia silnika. W wyniku tego zdarzenia powód nie mógł prowadzić działalności zarobkowej przez 108 dni czyli do dnia 31 października 2010 roku albowiem nie miał pieniędzy na wyremontowanie pojazdu. Ostatecznie, dopiero za pieniądze pożyczone od rodziny kupił nowy pojazd i kontynuował działalność gospodarczą jako taksówkarz. Sąd Rejonowy ustalił również, iż powód w okresie 3 miesięcy poprzedzających zdarzenie osiągnął dochód netto 4869 zł, co oznaczało dochód na 1 dzień w kwocie 54 zł. W związku z powyższym przyjął, iż w okresie, gdy nie mógł świadczyć pracy, powód utracił zarobek w kwocie 5832 złote (54 zł x 108 dni). Ustalenia co do wysokości utraconego zarobku zostały dokonane w oparciu o wydruk raportu fiskalnego i zeznania powoda.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy na podstawie art. 361 § 1 i 2 k.c. uznał za zasadne roszczenie powoda o naprawienie szkody obejmującej utracone korzyści wskazując, iż obowiązek naprawienia szkody powstaje już w chwili zaistnienia szkody i ciąży na podmiocie obowiązany do jej naprawienia, w tym przypadku pozwanym jako zakładzie ubezpieczeń. Z kolei na podstawie art. 322 k.p.c. określił wysokość odszkodowania opierając się na ustaleniu dokonanym w stanie faktycznym. tj. przyjęciu, iż w okresie poprzedzającym uszkodzenie pojazdu powód dziennie średnio miał dochód 54 złote netto. Uzasadniając powyższe stanowisko Sąd Rejonowy wskazał, iż nie świadczenie przez powoda pracy nie zwalniało go z płacenia składek do ZUS-u w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, nie mógł on też odliczać kosztów paliwa za okres, gdy nie świadczył pracy, a wypłacone odszkodowanie będzie podstawą do uiszczenia podatku dochodowego. Zdaniem Sądu Rejonowego nie było podstaw do przyjęcia, iż powód nie zarabując zaoszczędził w jakiś sposób, co winno powodować zmniejszenie odszkodowania. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. przy uwzględnieniu treści art. 817 § 1 k.c. wskazując, iż powód dwukrotnie zawiadomił pozwanego tj. w dniu 6 września 2010 roku przez Zarząd Dróg Miejskich w P. i w dniu 17 listopada 2010 r. w firmie pozwanego. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył apelacją pozwany w całości. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, to jest:

- art. 322 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie, iż w niniejszej sprawie niemożliwe lub nader utrudnione było ściśle ustalenie wysokości żądania, a zatem, iż w przypadku zaniechania przez stronę powodową inicjatywy dowodowej w zakresie wykazania utraconych korzyści, Sąd uprawniony jest do ustalenia wysokości utraconych korzyści w oparciu o zasady doświadczenia życiowego w sytuacji gdy ustalenie wysokości utraconych przez powoda zarobków niemożliwe było wyłącznie na skutek zaniechania przez powoda stosownej inicjatywy dowodowej jak również nie wykazania przez powoda by niemożliwe było ustalenie wysokości utraconych przez niego zarobków;
- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i naruszający zasady logicznego zarobkowania, co wyrażało się w przyjęciu, że: „nie kupowanie przez powoda paliwa w okresie, w którym nie jeździł taksówkarz skutkowało jedynie tym, iż powód nie mógł wliczyć niezakupionego paliwa w koszty prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej i pomniejszyć w ten sposób dochód stanowiący podstawę opodatkowania”, podczas gdy zawsze (w każdym przypadku) korzyść

finansowa wynikająca z możliwości pomniejszenia podstawy opodatkowania o ponoszone przez powoda koszty jest mniejsza niż wysokość poniesionych kosztów;

- art. 278 k.p.c., art. 286 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie okoliczności wymagającej specjalistycznej wiedzy, to jest wysokości uszczerbku w majątku powoda związanego z utraconymi przez niego zarobkami po zdarzeniu z dnia 14 lipca 2010 roku – bez oparcia się na dowodzie z opinii biegłego ds. rachunkowości, podczas gdy ustalenie tej okoliczności wymaga informacji specjalnych

oraz zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest naruszenie:

- art. 6 k.c. w z zw. z art. 415 k.c. poprzez wydanie rozstrzygnięcia niezgodnego z rozkładem ciężaru wykazania wysokości szkody w niniejszej sprawie, podczas, gdy powód nie zaoferował materiału dowodowego, który pozwalałby na uznanie wysokości szkody za udowodnioną (okoliczność sporna), a w konsekwencji jego roszczenie powinno zostać oddalone, gdyż w przypadku odpowiedzialności deliktowej ciężar udowodnienia wysokości szkody spoczywa na stronie powodowej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Pabianicach do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi strony powodowej na apelację wniosła ona o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację wskazano, iż strona powodowa zaoferowała materiał dowodowy dający podstawy dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń powoda i wystarczający do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, z tych też względów to pozwanego kwestionującego wysokość roszczenia strony powodowej obciążał ciężar wykazania faktu przeciwnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom strony pozwanej stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne znajdujące oparcie w materiale dowodowym sprawy. Umożliwia to Sądowi Okręgowemu przyjęcie tych ustaleń za własne, co niniejszym Sąd czyni.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu pozwanego wskazującego na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 322 k.p.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż rozstrzygnięcie o zasadności powyższego zarzutu, będzie miało zasadniczy wpływ na ocenę pozostałych podniesionych przez pozwanego zarzutów.

Przepis art. 322 k.p.c. umożliwia sądowi (tzw. ius moderandi) uwzględnienie żądania pozwu, chociaż żądana przez powoda kwota nie jest możliwa do ścisłego udowodnienia, co w przypadku braku przepisu prowadziło do oddalenia powództwa w tej części. Oczywiście powód musi udowodnić wszystkie pozostałe przesłanki zasadności roszczenia (np. fakt powstania szkody oraz zasadę odpowiedzialności pozwanego). W judykaturze wypowiedziano pogląd, że z uprawnienia zawartego w art. 322 sąd może skorzystać dopiero wówczas, gdy po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okaże się, że ścisłe udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione (wyrok SN z dnia 26 stycznia 1976 r., I CR 954/75, LEX nr 7795) /komentarz do art. 322 k.p.c. dr P. Telengi, publ. LEX/.

W przedmiotowej sprawie nie ulega natomiast wątpliwości, iż ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe. Roszczenie powoda dotyczy bowiem odszkodowania za utracone korzyści (lucrum cessans) – niezyskany przez powoda jako taksówkarza dochód za okres od 14 lipca do 31 października 2010 roku, kiedy nie wykonywał działalności zarobkowej. Szkoda w postaci utraconych korzyści ma natomiast zawsze charakter hipotetyczny i do końca nieweryfikowalny. Nie można bowiem mieć z reguły pewności, czy dana korzyść zostałaby osiągnięta przez poszkodowanego, gdyby nie zdarzenie szkodzące. Nie ulega więc wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie zasadnym

było skorzystanie z uprawnienia zawartego w art. 322 k.c. przy ustalaniu wysokości odszkodowania należnego powodowi z tytułu utraconych zarobków.

W ocenie Sądu Odwoławczego dla ustalenia wysokości utraconych przez powoda zarobków wystarczające były też przedstawione przez powoda dowody tj. wydruk raportu fiskalnego i zeznania powoda. Powyższe dowody pozwoliły bowiem oszacować średnią wysokość osiąganych przez powoda dochodów przez okres 3 miesięcy przed dniem 14 lipca 2010 roku, które to oszacowanie uwzględniało odprowadzane składki do ZUS-u i podatek dochodowy. Powyższe dowody, przy braku dowodów przeciwnych, w realiach przedmiotowej sprawy pozwalały Sądowi Rejonowemu, w sposób logiczny, a nie dowolny, oszacować wysokość utraconego przez powoda dochodu za okres od dnia 14 lipca do dnia 31 października 2010 roku. Jest bowiem rzeczą oczywistą, iż w przypadku pracy taksówkarza, koszty poniesione na paliwo nie stanowią określonej procentowo, stałej wysokości w uzyskiwanych przychodach, dokładne więc ustalenie ich wysokości za wcześniejszy okres nie pozwoliłoby w sposób precyzyjniejszy, niż uczynił to Sąd Rejonowy, oszacować wysokości utraconego dochodu powoda. Udział kosztów poniesionych na paliwo w stosunku do osiąganych przez taksówkarza przychodów zależy bowiem od tego, czy większość kursów taksówkarza będzie wykonywana w strefie I-ej, czy II-ej, ponadto, czy owe kursy w strefie I-ej są na krótkich odcinkach, czy też na dłuższych odcinkach, a tego nie sposób przewidzieć. Ponadto co wynika z zeznań powoda, w miesiącu wrześniu dochody taksówkarza z reguły zwiększały się dwukrotnie, a zmienność owego dochodu w tak istotny sposób jedynie potwierdzała konstatację, iż uwzględnienie owego czynnika nie pozwoliłoby precyzyjniej oszacować utraconych dochodów powoda.

Uwzględniając powyższe należało skonstatować, iż Sąd Rejonowy w oparciu o przeprowadzone dowody zasadnie zastosował art. 322 k.p.c. i ustalił wysokość odszkodowania w sposób logiczny, uwzględniający realia przedmiotowej sprawy.

Powyższa konstatacja oznaczała również niezasadność pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji przez pozwanego zarówno dotyczących naruszenia przepisów postępowania, jak i prawa materialnego.

Wbrew twierdzeniom pozwanego nie doszło do naruszenia treści art. 233 § 1 k.p.c. Jeśli bowiem fakt całkowitego nieujęcia kosztów paliwa nie miał wpływu na dokonane przez Sąd Rejonowy oszacowanie wysokości utraconych przez powoda dochodów, to tym bardziej nie miał znaczenia wskazany przez pozwanego fakt pominięcia przez Sąd Rejonowy, że korzyść finansowa wynikająca z możliwości pomniejszenia podstawy opodatkowania o ponoszone koszty jest mniejsza niż wysokość poniesionych kosztów.

Nie zasadnym okazał się też zarzut naruszenia art. 278 k.p.c., art. 286 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. poprzez nieskorzystanie z dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości dla ustalenia okoliczności – wysokości utraconego zarobku – wymagających wiadomości specjalnych. Na okoliczność ustalenia wysokości utraconego zarobku w przedmiotowej sprawie, także w ocenie Sądu Odwoławczego, wystarczające było przedstawienie wydruku raportu fiskalnego, który zawierał dane sumaryczne o obrocie i kwotach podatku za wskazany okres tj. okres 3 miesięcy poprzedzających uszkodzenie pojazdu. Ów raport, jako wydruk z kasy fiskalnej, wbrew twierdzeniom pozwanego nie jest dokumentem prywatnym i może bez podpisu stanowić dowód w postępowaniu cywilnym, co wynika z wykładni przepisów art. 308 k.p.c. – stanowi bowiem inny środek dowodowy (podobnie wyrok SA w Łodzi z dnia 4 grudnia 2013 roku w sprawie I ACa 776/13, publ. LEX 1409202) – nie było więc potrzeby korzystania z wiadomości specjalnych.

W tej sytuacji nie mógł okazać się zasadny także zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Jeśli bowiem zgromadzone w sprawie dowody tj. wydruk fiskalny i zeznania powoda, okazały się wystarczające do uznania wysokości szkody za udowodnioną, to w świetle art. 6 k.c. to pozwanego, kwestionującego wysokość roszczenia strony powodowej, obciążał ciężar wykazania faktu przeciwnego. Pozwany natomiast w przedmiotowej sprawie nie zgłosił jakichkolwiek dowodów w zakresie podnoszonych zarzutów.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego.

Jednocześnie, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania apelacyjnego. Wysokość zasądzonej kwoty, obejmującej wyłącznie koszty zastępstwa procesowego, została ustalona

stosownie do § 6 pkt 4 i § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461).